



Nowe arcydzieła na Wawelu

2022-02-19

Dwa wybitne dzieła sztuki europejskiej, powstałe w 1. połowie XVII w. kompozycje „Karczma pod Świętym Michałem” Pietera II Brueghla oraz „Martwa natura” Willema Claesza Hedy, 18 lutego dołączyły do kolekcji Zamku Królewskiego na Wawelu.

Jedno z najważniejszych dzieł Pietera II Brueghla

Pieter II Brueghel (1564/1565–1637/1638) zasłynął jako kopista i naśladowca kompozycji sławnego i wybitnego ojca, Pietera I Bruegla.

– „Karczma pod Świętym Michałem”, mimo że utrzymana w Brueglowskiej manierze, stanowi jednak jego oryginalne dzieło, w którym nie odwołuje się do żadnej ze znanych prac ojca. Zaprezentował tu indywidualny styl, bogactwo inwencji i zamiłowanie do szczegółu – mówi Joanna Winiewicz-Wolska, kurator zbiorów malarstwa Zamku Królewskiego na Wawelu.

Obraz przypuszczalnie powstał między rokiem 1619 a 1625 – sygnatura „BREUGHEL” wskazuje bowiem na późny, dojrzały okres twórczości artysty, który swoje wcześniejsze prace sygnował „BRUEGHEL”. Zmiana pisowni nazwiska była, być może, próbą odróżnienia się od twórczości słynnego ojca. Obraz został opublikowany w monografii artysty.

Heda, czyli portret przemijania

„Martwa natura” Willema Claesza Hedy (1594–1680), utrzymana w tonacji szarozielonej, przedstawia kompozycję kosztownych naczyń srebrnych i szklanych. Działający w Haarlemie artysta specjalizował się w malowaniu tzw. śniadań. Obrazy te służyły nie tylko dekoracji jadalni, ale symbolizowały też przemijanie, nietrwałość rzeczy, ulotność bogactwa. Kompozycja powstała w okresie, na który przypada większość najlepszych prac Hedy – są to lata 30. i 40. XVII w. Malarz zwykle sygnował i datował swoje obrazy – wiadomo, że w 1637 powstało dziewięć znanych dziś martwych natur, które znajdują się w renomowanych kolekcjach na całym świecie.

Martwej natury o tak wysokiej klasie artystycznej jeszcze na Wawelu nie było. Obraz nie był dotąd prezentowany, jest to więc ważne odkrycie na światowym rynku sztuki.

Historia wawelskich zbiorów

Zbiory królewskie w ciągu wieków uległy zniszczeniu i rozproszeniu. Kształtowanie wawelskiej kolekcji muzealnej rozpoczęło się z końcem XIX stulecia i było kontynuowane po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. W latach 20. XX w. na Wawel zostały przekazane kolekcje Jerzego Mycielskiego i Leona Pinińskiego. Niestety, zbiory poniosły szczególnie bolesne straty podczas II wojny światowej, zwłaszcza dotyczyło to sztuki dawnej, w tym malarstwa holenderskiego i flamandzkiego.

Obecnie kolekcja jest stale rozbudowywana i uzupełniana dzięki darowiznom oraz zakupom na



**Magiczny
Kraków**

aukcjach i od osób prywatnych. Pozyskanie obrazów to wynik długich poszukiwań na rynku sztuki i wykorzystania budowanych przez lata kontaktów w europejskim środowisku muzealników.

Obrazy zostały zakupione do zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu z dotacji celowej Prezesa Rady Ministrów RP oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.